

Sygn. akt II Ca 551/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny - Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Iwona Tchórzewska (sprawozdawca)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Anna Podolska-Kojtych

Sędzia Sądu Okręgowego Anna Ścioch-Kozak

Protokolant Sekretarz sądowy Ewelina Pietrak

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2013 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej
w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie

z dnia 18 lutego 2013 roku, sygn. akt I C 98/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 551/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2013 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie:

I. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 11.145,99 zł z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 7.802,99 zł od dnia 22 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 3.343 zł od dnia 23 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz M. K. kwotę 934,40 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu;

IV. nakazał pobranie od M. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie kwoty 16,88 zł z tytułu części nieuiszczonych kosztów sądowych;

V. nakazał pobranie od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie kwoty 22,76 zł z tytułu części nieuiszczonych kosztów sądowych.

Za podstawę rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy przyjął następujące ustalenia i wnioski.

W dniu 21 kwietnia 2010 roku M. K., kierując samochodem osobowym marki A. (...)o numerze rejestracyjnym (...)uczestniczyła w wypadku drogowym w L.spowodowanym przez kierującego pojazdem marki A. (...)o numerze rejestracyjnym (...)P. C.. W związku z doznany w wyniku wypadku urazem kręgosłupa powódka leczyła się w poradni ortopedycznej i poddawała się zabiegom rehabilitacyjnym. Sprawca wypadku, w którym M. K.doznała obrażeń ciała, kierował samochodem objętym zawartą z (...) Spółką Akcyjną w W.umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wyrządzone w związku z jego ruchem. W dniu 8 października 2010 roku powódka zgłosiła temu zakładowi ubezpieczeń swoje roszczenia wynikające z obrażeń, których doznała na skutek wypadku drogowego z dnia 21 kwietnia 2010 roku. W treści zgłoszenia podała okoliczności oraz rodzaj doznanych przez nią w następstwie wypadku obrażeń cielesnych i strat materialnych oraz żądała zapłaty kwoty 10.000 zł z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę i zwrotu wydatków poniesionych w związku z leczeniem skutków wypadku w łącznej wysokości 947,99 zł obejmujących: zakup leków - 22,99 zł i kołnierza ortopedycznego – 30 zł, koszt wizyt u lekarza ortopedy - 425 zł, koszt rehabilitacji - 140 zł i koszt zakupu okularów - 330 zł. Do tego pisma załączyła dokumenty uzasadniające zasadę i wysokość jej żądań. Po przeprowadzeniu postępowania ubezpieczyciel dokonał zapłaty na rzecz powódki kwoty 2.500 zł z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę i kwoty 52,99 zł z tytułu zwrotu kosztów leczenia, obejmującej koszt zakupu kołnierza ortopedycznego w kwocie 30 zł i żelu w kwocie 22,99 zł. W dniu 23 lutego 2011 roku powódka wniosła do Centrum Likwidacji Szkód Osobowych (...)Asekuracja odwołanie od powyższej decyzji, domagając się dopłaty zadośćuczynienia w kwocie 7.500 zł oraz zwrotu kosztów wizyt lekarskich (425 zł), rehabilitacji (140 zł), zakupu okularów (330 zł), szczegółowo uzasadniając w treści odwołania te żądania. W następstwie odwołania powódka otrzymała dodatkowo od ubezpieczyciela kwotę 500 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną wskutek wypadku krzywdę, odmówiono jej jednak zwrotu żądanych kosztów leczenia oraz kosztu zakupu okularów, motywując tę odmowę możliwością skorzystania z pomocy medycznej i zabiegów rehabilitacyjnych w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia, a w zakresie uszkodzonych w wypadku okularów możliwością skorzystania z bezpłatnej usługi ponownego zamontowania w oprawki szkła okularowego. M. K.wniosła w dniu 8 sierpnia 2011 roku do zarządu (...) S.A.pismo, w którym zawarła żądania: zapłaty kwoty 60.000 zł zadośćuczynienia pieniężnego, kwoty 152 zł za zniszczone w wypadku okulary, kwoty 9.850,50 zł z tytułu zwiększonych potrzeb, z której kwota 650,99 zł to koszty leczenia powypadkowego, 343,51 zł koszty dojazdów związanych z wypadkiem, 8.856 zł kosztów opieki sprawowanej nad nią i zastępstwa za nią w czynnościach, które przed wypadkiem wykonywała samodzielnie w okresie od dnia 21 kwietnia 2010 roku do dnia 30 czerwca 2010 roku, przy zastosowaniu stawki 9 zł za godzinę opieki i zastępstwa, a ponadto renty w kwocie 620 zł miesięcznie, począwszy od dnia 1 stycznia 2011 roku z tytułu zwiększonych potrzeb i zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość; do tego pisma załączone zostały dokumenty oraz wykazy poniesionych kosztów. Ubezpieczyciel podtrzymał wcześniejsze stanowisko w zakresie wysokości należnego M. K.zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz w zakresie zwrotu kosztów leczenia i uszkodzonych okularów, odmówił zapłaty za koszty opieki i zapłaty renty. W dniu 28 grudnia 2012 roku nastąpiło przejęcie (...) Spółki Akcyjnej w W.przez Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną w W.i ta druga Spółka, jako przejmująca, wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki przejmowanej Spółki.

Mając na względzie przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c., art. 34 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 ze zm.) oraz art. 415 k.c. w związku z art. 436 § 1 i 2 k.c. Sąd Rejonowy uznał, że pozwany z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z

ruchem pojazdu mechanicznego kierowanego przez sprawcę szkody ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą wobec powódki za szkodliwe dla niej następstwa wypadku. Sąd zauważył przy tym, że zasada odpowiedzialności pozwanego nie była w sprawie przedmiotem sporu.

W ocenie Sądu Rejonowego, w świetle przepisów art. 445 § 1 k.c., art. 444 § 1 k.c. oraz art. 361 § 1 i 2 k.c. powództwo było zasadne częściowo, to jest w zakresie kwoty 11.145,99 zł, z której kwota 10.000 zł to część należnego powódce zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, a kwota 1.145,99 zł to część należnego powódce odszkodowania (152 zł z tytułu uszkodzenia jej okularów, 650,99 zł z tytułu zwrotu poniesionych kosztów leczenia i 343 zł z tytułu zwrotu kosztów dojazdów powódki), przy czym w zakresie odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia: za okres od dnia 22 sierpnia 2011 roku - od kwoty 7.802,99 zł i za okres od dnia 23 sierpnia 2011 roku - od kwoty 3.343 zł, do dnia zapłaty. W pozostałej części Sąd oddalił powództwo jako niezasadne.

Ustalając wysokość należnego powódce odszkodowania Sąd wskazał na zasadę pełnego odszkodowania wynikającą z treści art. 361 § 2 k.c. oraz związanych z nim przepisów art. 363 k.c. Sąd podniósł jednocześnie, że przepis art. 322 k.p.c. łagodzi ujemne skutki reguły z art. 6 k.c. w tych sytuacjach, gdy jest oczywiste w świetle zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego, że żądanie odszkodowawcze jest uzasadnione, ale dokładne (ściśle) udowodnienie wysokości szkody, a przez to odszkodowania, jest z przyczyn natury faktycznej w ogóle niemożliwe albo bardzo trudne. W ocenie Sądu Rejonowego taka sytuacja występuje w zakresie wydatków związanych z dojazdami powódki do jednostek służby zdrowia w związku z leczeniem i rehabilitacją. Jest bowiem oczywiste, że takie koszty powódka i bliskie jej osoby poniosły, a przy tym udowodnienie ich wysokości jest rzeczywiście bardzo trudne, o ile w ogóle niemożliwe. Zdaniem Sądu, mając na uwadze ilość dojazdów oraz odległości od miejsca zamieszkania powódki do miejsc położenia jednostek służby zdrowia, zasadne jest przyjęcie, że łączny dystans przejechany w tym celu wynosił tyle, ile, w sposób bardzo szczegółowy i dokładny wykazała powódka, czyli 411 km, a zatem ponad 410 km. Przy tym w oczywistej sytuacji wykonywania dojazdów wyłącznie na terenie L. i w okresie poza wakacjami (koniec kwietnia-początek czerwca) uzasadnione jest przyjęcie stawki 0,8358 zł za kilometr przejechanej odległości. W takim bowiem okresie natężenie ruchu pojazdów mechanicznych na jezdniach miejskich w L., w czasie tak zwanych godzin pracy, jest bardzo duże, co wynika z charakteru L., jako miasta akademickiego. Co więcej, jest powszechnie znane, że w tym właśnie okresie roku i w tych godzinach występują bardzo duże utrudnienia w ruchu pojazdów, tworzą się korki, w czasie których z oczywistych przyczyn następuje zwiększone zużycie paliwa wykorzystywanego do napędu pojazdów. W konsekwencji Sąd uznał, że powódka (bliskie jej osoby) poniosła koszty wynikłe z konieczności wykonywania dojazdów w wysokości 343 zł.

Uzasadniając rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek od zasądzonych kwot Sąd Rejonowy wskazał na treść art. 481 k.c. oraz przepisów art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Sąd uznał, że w ustalonych okolicznościach sprawy nie ma podstaw do stwierdzenia, iż poprzednik prawny pozwanego ubezpieczyciela był uprawniony do spełnienia na rzecz powódki części (żądanego przez powódkę w treści jej zgłoszenia kwoty 10.000 zł) należnego jej świadczenia z tytułu zadośćuczynienia i świadczenia z tytułu odszkodowania obejmującego koszty wizyt lekarskich i rehabilitacji (łącznie kwoty 650,99 zł) oraz wartości uszkodzonych w wypadku okularów korekcyjnych (152 zł), w terminie dłuższym niż termin 30 dni wskazany w treści art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Możliwe było bowiem w tym terminie wyjaśnienie przez pracowników poprzednika prawnego pozwanego okoliczności niezbędnych do ustalenia zasady odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń i wysokości zadośćuczynienia i odszkodowania. W tym stanie rzeczy i w świetle treści art. 321 § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie, żądanie powódki zasądzenia na jej rzecz od pozwanego odsetek z tytułu opóźnienia od kwoty 7.000 zł (z tytułu części należnego jej zadośćuczynienia) i od kwoty odszkodowania 802,99 zł obejmującego koszty jej wizyt lekarskich i rehabilitacji (łącznie kwoty 650,99 zł) oraz wartości uszkodzonych w wypadku okularów korekcyjnych (152 zł), czyli od kwoty 7.802,99 zł, podlega uwzględnieniu w całości, zgodnie z żądaniem pozwu, to jest od dnia 22 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty. W odniesieniu do pozostałej części kwoty głównej, to jest kwoty 3.343 zł, żądanie odsetek jest uzasadnione od dnia 23 sierpnia 2011 roku, ponieważ z ustaleń faktycznych jednoznacznie wynika, że powódka wniosła w dniu 8 sierpnia 2011 roku do poprzednika prawnego pozwanego o zapłatę między innymi wyższej kwoty zadośćuczynienia

pieniężnego (kwoty 60.000 zł) i zwrotu kosztów dojazdów do wskazanych placówek służby zdrowia (kwoty 343,51 zł). Co do tych żądań powódki miał zastosowanie 14-dniowy termin określony w treści przepisu art. 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, którego (bezkuteczny) upływ nastąpił, zgodnie z treścią przepisów art. 110 k.c. i art. 111 k.c., wraz z upływem dnia 22 sierpnia 2011 roku, co oznacza, że w zakresie kwoty 3.343 zł (3.000 zł z tytułu części zadośćuczynienia pieniężnego i 343 zł odszkodowania obejmującego zwrot kosztów dojazdów) poprzednik prawny pozwanego popadł w opóźnienie dopiero w dniu 23 sierpnia 2011 roku.

Jako podstawę zawartego w punkcie III wyroku orzeczenia w przedmiocie zwrotu części poniesionych przez powódkę kosztów procesu Sąd Rejonowy powołał przepisy art. 108 § 1 k.p.c. i art. 100 k.p.c., wskazując na wynik sprawy oraz wysokość poniesionych przez strony kosztów procesu. Natomiast zawarte w punktach IV i V wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie nieuiszczonych kosztów sądowych Sąd pierwszej instancji uzasadnił z powołaniem się na przepisy art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c.

Strona pozwana wniosła apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w części, a mianowicie:

w zakresie punktu I wyroku w części, to jest:

a) co do daty ustalonej jako termin wymagalności świadczenia z tytułu zadośćuczynienia,

b) co do kwoty 213 zł z tytułu odszkodowania za koszty przejazdu wraz z odsetkami liczonymi od 23 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty

w zakresie punktów III i V w całości.

Apelujący zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego:

1) art. 189 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie odsetek od kwoty 7.000 zł od daty 22 sierpnia 2011 roku zamiast od daty wyroku, a od kwoty 3.000 zł od 23 sierpnia 2011 roku zamiast od daty wyroku;

2) art. 233 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na:

- przyjęciu, iż na dzień 21 sierpnia 2011 roku pozwany dysponował wszelką wiedzą i znane były okoliczności pozwalające na ustalenie należnej tytułem zadośćuczynienia kwoty, gdy sama powódka w toku postępowania likwidacyjnego podawała różne kwoty należnego jej, tytułem naprawienia krzywdy, zadośćuczynienia, a Sąd w toku procesu powziął informacje o okolicznościach mających wpływ na jego wymiar i ostatecznie od jego uznania zależał ostateczny wymiar świadczenia z tego tytułu,

- zastosowaniu wskaźnika 0,8358 zł do ustalenia należnego powódce odszkodowania z tytułu kosztów dojazdów, choć zarówno z dokumentów, jak i zeznań świadka oraz powódki wynika, że poniesione zostały wydatki na benzynę;

3) niezastosowanie przepisu art. 316 § 1 k.p.c. w związku z przepisem art. 481 § 1 k.c. i zasądzenie odsetek nie od dnia wyrokowania, bowiem sąd ocenia stan sprawy według chwili orzekania,

II. naruszenie prawa materialnego:

1) art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię oraz przyjęcie, że odsetki od zasądzonej na rzecz powoda kwoty zadośćuczynienia należą się od daty poprzedzającej wydanie orzeczenia, podczas gdy ze stanu faktycznego sprawy oraz utrwalonej linii orzecznictwa wynika, że jedynym słusznym terminem powstania po stronie pozwanego stanu opóźnienia w zapłacie należnego powodowi odszkodowania, a w konsekwencji początkiem terminu naliczania odsetek ustawowych od łącznej kwoty zadośćuczynienia jest data wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji;

2) art. 444 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, która doprowadziła do przyjęcia, że odszkodowanie z tytułu kosztów dojazdów winno być wyliczone w oparciu o wskaźnik stosowany w stosunkach pracowniczych.

Powołując się na powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części, poprzez:

1) w zakresie punktu I:

ustalenie, że datą wymagalności kwoty 10.000 zł z tytułu zadośćuczynienia jest 18 lutego 2013 roku i w konsekwencji zasądzenie odsetek od kwoty 10.000 zł od dnia 18 lutego 2013 roku do dnia zapłaty oraz oddalenie powództwa co do odsetek od kwoty:

- 7.000 zł za okres od 22 sierpnia 2011 roku do 17 lutego 2013 roku,

- 3.000 zł za okres od 23 sierpnia 2011 roku do 17 lutego 2013 roku;

2) oddalenie powództwa co do kwoty 213 zł wraz z odsetkami od 23 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty;

w zakresie punktów III i V

3) zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie z normą art.98 k.p.c. i obciążenie powódki całością kosztów procesu w sprawie

oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz od pozwanego zwrotu kosztów za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Nie zasługuje na podzielenie zarzut naruszenia zaskarżonym orzeczeniem przepisów art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 817 § 1 k.c.

Przede wszystkim trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji, że w sprawie znajduje zastosowanie przepis art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw (obecnie tj. Dz. U z 2013 roku poz. 392 ze zm.). Przepis ten stanowi zaś *lex specialis* w stosunku do art. 817 k.c. Stosownie do art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Zgodnie zaś z przepisem ust. 2 zd. 1 tego artykułu w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Jednocześnie chybiony jest argument apelującego, iż okoliczności dotyczące uszczerbku na zdrowiu powódki zostały wyjaśnione dopiero w toku postępowania sądowego w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu chirurgii i ortopedii Z. K., a zakres i natężenie cierpień powódki oraz poczucie krzywdy i utrudnienia w życiu codziennym zostały ustalone także dopiero w tym postępowaniu na podstawie zeznań świadka K. K.. Żaden przepis prawa z zakresu ubezpieczeń nie utożsamia bowiem kwestii wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia wysokości szkody z koniecznością wyczekiwania na opinię biegłego sądowego i wyrok sądowy. Nic nie stoi bowiem na

przeszkodzie, by wyjaśnienie powyższych okoliczności nastąpiło w drodze likwidacji szkody przeprowadzonej przez organy zakładu ubezpieczeń. Celem postępowania likwidacyjnego jest między innymi ustalenie wysokości szkody i świadczenia zakładu ubezpieczeń. To właśnie w postępowaniu likwidacyjnym winno nastąpić ustalenie wysokości odszkodowania, a rolą sądu w ewentualnym procesie jest kontrola prawidłowości ustalenia wysokości odszkodowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 9 września 1999 r., I ACa 374/99, niepubl.). Zatem w niniejszej sprawie rzeczą ubezpieczyciela było przeprowadzenie w postępowaniu likwidacyjnym wszelkich czynności pozwalających na ustalenie okoliczności istotnych z punktu widzenia określenia wysokości należnego powódce zadośćuczynienia. Charakter wskazywanych w apelacji dowodów i okoliczności, których ustaleniu miały one służyć, nie uprawnia przy tym do uznania, iż nie było możliwe poczynienie stosownych ustaleń w postępowaniu likwidacyjnym, a także, iż dopiero w toku procesu wystąpiły okoliczności mające wpływ na wymiar zadośćuczynienia.

W konsekwencji niezasadny jest sformułowany w apelacji zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w zakresie, w jakim skarżący wiąże go z zagadnieniem terminu, od którego należne są powódce odsetki od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia.

Z tych samych przyczyn nie zasługuje na podzielenie zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. To, że stosownie do powołanego przepisu sąd wydaje wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, nie oznacza automatycznie, iż nie istniały wcześniej okoliczności przyjęte za podstawę wyroku, a ubezpieczyciel nie pozostawał w opóźnieniu.

Powyższego stanowiska nie podważają skutecznie przywołane przez apelującego orzeczenia zapadłe na tle stanów faktycznych, które miały miejsce w latach 90-tych XX wieku (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 września 1998 roku w sprawie II CKN 875/97, LEX nr 477579 oraz z dnia 20 marca 1998 roku, II CKN 650/97, LEX nr 477655). Wynikająca z tych orzeczeń teza, że zadośćuczynienie za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z datą wyrokowania, była uzasadniona ze względu na występujące w okresie wydania orzeczeń znaczące procesy inflacyjne i w związku z tym waloryzacyjny charakter odsetek. Na okoliczności te Sąd Najwyższy zwrócił uwagę w uzasadnieniach obydwu wymienionych wyżej wyroków. Obecnie tego rodzaju okoliczności nie zachodzą, w związku z czym aktualnie funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. Zadaniem odsetek jest zrekompensowanie uprawnionemu faktowi niedokonania zapłaty w terminie (por. np. wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2013 roku, I ACa 1436/12, LEX nr 1331137 oraz z dnia 12 lutego 2013 roku, I ACa 170/11, LEX nr 1294855).

Należy podkreślić, że orzeczenie zasądzające zadośćuczynienie za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c.) nie ma charakteru orzeczenia kształtującego treść stosunku prawnego, a zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia jest zobowiązaniem z natury rzeczy bezterminowym, dlatego też przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje stosownie do treści art. 455 k.c. (niezwłocznie) - w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowanego wobec dłużnika (podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody) do spełnienia świadczenia. Reguła ta, w zakresie terminu spełnienia świadczenia, doznaje modyfikacji w przypadku, gdy podmiotem zobowiązanym do naprawienia szkody jest zakład ubezpieczeń. Wówczas termin do spełnienia świadczenia wyznacza regulacja art. 817 k.c. albo art. 14 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 kwietnia 2013 roku, I ACa 55/13, LEX nr 1313365 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, I ACa 153/13, LEX nr 1321902). Dlatego stanowisko skarżącego, iż odsetki od kwoty zadośćuczynienia mogą być zasądzone tylko od dnia wyrokowania, jest nieuprawnione.

Nie można przyjąć, by zaskarżone orzeczenie zasądzające odsetki miało naruszać przepis art. 189 k.p.c., który dotyczy ustalenia prawa lub stosunku prawnego. Wskazać także należy, że skarżący w żaden sposób zarzutu tego nie rozwinął w uzasadnieniu apelacji, co czyni zarzut chybionym.

W ocenie Sądu Okręgowego niezasadne są także zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c. oraz art. 444 § 1 k.c. w zakresie ustalenia wysokości należnego powódce odszkodowania w związku z kosztami dojazdów do jednostek służby zdrowia. Przekonująca jest bowiem argumentacja Sądu pierwszej instancji co do tego, iż z uwagi na wykonywanie przejazdów

na terenie miasta w okresie cechującym się bardzo dużym natężeniem liczby pojazdów uczestniczących w ruchu drogowym należy uwzględnić zużycie paliwa na wyższym poziomie. Jednocześnie przyjęty przez Sąd Rejonowy sposób określenia tej wielkości nie wykracza poza kryterium przewidziane w art. 322 k.p.c., który nakazuje zasądzenie odpowiedniej sumy według oceny sądu opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Z wymienionych względów Sąd Okręgowy uznał, że mimo podniesionych zarzutów zaskarżone orzeczenie zawarte w punkcie I wyroku Sądu pierwszej instancji jest prawidłowe. W związku z tym nie zachodziła także podstawa do zmiany zaskarżonych punktów III i V wyroku Sądu Rejonowego. Apelujący nie sformułował bowiem w odniesieniu do tych rozstrzygnięć, mających charakter formalny, zarzutów naruszenia prawa procesowego, a wnioszek o ich zmianę zgłaszał jedynie jako konsekwencję wywodzonej zasadności zarzutów dotyczących meritum sprawy.

Z tych wszystkich przyczyn i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego uzasadnia art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c. i § 12 ust. 1 pkt 1 w związku z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 roku poz. 490).